

Maria POŻNIAK-NIEDZIELSKA

Pojęcie przedsiębiorstwa a jego majątek

Понятие „предприятие” и его имущество

Der Begriff des Unternehmens und dessen Vermögen

W badaniach nad istotą prawną przedsiębiorstwa pojęcie majątku przedsiębiorstwa zajmuje szczególną pozycję. Równie często bywa ono utożsamiane z samym przedsiębiorstwem albo też bywa mu wręcz przeciwstawiane — w zależności od tego, w jakim znaczeniu używa się określenia „przedsiębiorstwo”. Stwierdzenie to wymaga pewnego wyjaśnienia. Otóż, jak wiadomo, w następstwie rozwoju sił wytwórczych i stosunków wytwórczych pojęcie przedsiębiorstwa przechodziło pewną ewolucję w historii myśli prawniczej. W czasach, gdy powodzenie zarobkowej działalności zależało od osobistego wkładu pracy, przedsiębiorstwo było utożsamiane i utożsamiało się z osobą przedsiębiorcy, zarazem właściciela środków produkcji. W miarę rysowania się rozdziału funkcji produkcji od funkcji własności środków produkcji przedsiębiorstwo zaczęło się oddzielać od osoby właściciela środków produkcji.¹

Prawnym odbiciem tego procesu stało się tzw. przedmiotowe ujęcie przedsiębiorstwa, które w polskim ustawodawstwie znalazło wyraz w art. 40 kodeksu handlowego, zamieszczonym w dziale dotyczącym zbycia przedsiębiorstwa. W świetle art. 40 przedsiębiorstwo stanowi pewną zorganizowaną całość, w której skład wchodzi w szczególności: 1) firma, znaki towarowe i inne oznaczenia, indywidualizujące przedsiębiorstwo, 2) księgi handlowe, 3) nieruchomości i ruchomości należące do przedsiębiorstwa, 4) patenty, wzory użytkowe i zdobnicze, 5) wierzycelności po-

¹ Por. S. Buczkowski: *Glosa do orzeczenia SN z 1 II 1962, Cr 2226/61*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 2, s. 365.

wstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, 6) prawa wynikające z najmu i dzierżawy lokali, zajmowanych przez przedsiębiorstwo.

Wyliczenie majątkowych składników przedsiębiorstwa zawarte w art. 40 kodeksu handlowego nie jest oczywiście wyczerpujące, ale mimo że formalnie przepis ten nie obowiązuje, może on jednak stanowić cenną wskazówkę interpretacyjną dla kwestii, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa jako zorganizowanej całości.

W tym ujęciu przedsiębiorstwo charakteryzuje oderwanie od osoby właściciela, stanowi ono pewien kompleks majątkowy, który może być zbyty i przeniesiony na inne osoby, a nawet w świetle niektórych ustawodawstw (Francja) może być przedmiotem zastawu.

W doktrynie prawa podkreśla się jednak, iż nie znaczy to, że przedsiębiorstwo stanowi tylko sumę pewnych składników materialnych i niematerialnych. W ujęciu przedmiotowym jest ono zorganizowaną całością, ale właśnie element organizacji pozwala na odróżnienie przedsiębiorstwa od jego majątku, który stanowi wprawdzie przedmiot organizacji, jej materialną podstawę, nie może być jednak utożsamiany z przedsiębiorstwem.² Można bowiem podzielić pogląd, że nawet rozpatrując przedsiębiorstwo przedmiotowo należy je traktować jako pewien twór mający swoje tzw. życie wewnętrzne, które należy odróżnić od jego aktywności zewnętrznej. Jakkolwiek takie ujęcie może się spotkać z zarzutem uprawiania swego rodzaju hylozoizmu, ale znajdowało ono oparcie nie tylko w przepisach prawa handlowego, lecz także w rzeczywistym kształtowaniu się stosunków gospodarczych i tej gry sił, która toczy się w warunkach gospodarki rynkowej. Do prowadzenia przedsiębiorstwa niezbędne jest bowiem uzyskanie uprawnienia (koncesji), a także posiadanie wiadomości dotyczących jego stosunków faktycznych i prawnych. Powodzenie przedsiębiorstwa w warunkach gospodarki rynkowej zależy ponadto od takich czynników, jak renoma, tajemnice produkcji i inne środki oddziaływania na rynek, jak np. należycie zorganizowana reklama tzw. *public relations*, sposób obsługi klientów etc. Uświadomienie sobie tych wszystkich współzależności pozwoliło doktrynie na uznanie tak pojmowanego przedsiębiorstwa za pewne dobro niematerialne. W polskiej doktrynie prawa z koncepcją taką wystąpił i obszernie ją uzasadnił F. Zoll.³ Wedle niego przedsiębiorstwo, jako odrębny od przedsiębiorcy przedmiot majątkowy, jest dobrem niematerialnym z zakresu działalności handlowej, podobnie jak w dziedzinie działalności twórczej dobrami niematerialnymi są utwory literackie i artystyczne oraz wynalazki. Takie przedsiębiorstwo

² S. Rosmarin: *Przedsiębiorstwo jako przedmiot egzekucji*, Warszawa 1937, s. 188 i n.

³ F. Zoll: *Polska ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Poznań 1929, s. 28 i n.

stanowi przedmiot podmiotowego prawa bezwzględnego, dla którego F. Zoll proponował określenie „własność przedsiębiorcza”. Jej emanacją są prawa do znaków towarowych, firmy i innych oznaczeń indywidualizujących przedsiębiorstwo, będących właściwie środkami ochrony przedsiębiorstwa.

Także w obcej doktrynie i terminologii prawniczej rozróżnia się majątek przedsiębiorstwa jako pewną masę majątkową (franc. *fonds de commerce*, niem. *Handelsunternehmen*) od samego przedsiębiorstwa (franc. *entreprise commerciale*, niem. *Handelsgeschäft*).

Wydaje się, że do tego właśnie rozróżnienia nawiązuje S. Grzybowski, gdy zajmując się przedmiotami stosunków prawnych analizuje sytuację przedsiębiorstwa jako zespołu wartości majątkowych. W oparciu o zakres tworzących przedsiębiorstwo wartości majątkowych rozróżnia dwojakie znaczenie przedsiębiorstwa: szersze i węższe. Przedsiębiorstwem w znaczeniu szerszym jest ogół praw podmiotowych, stosunków faktycznych oraz innych, różnych wartości, jakie przedsiębiorca (sam lub ze współdziałającymi osobami) wiąże w zorganizowany zespół, ustalając jego cel gospodarczy. Tak szeroko pojęte przedsiębiorstwo nie jest przedmiotem stosunków prawnych ani też nie może być przedmiotem jednej czynności prawnej ze względu na to, że niektóre jego elementy nie zawierają składników, które by były przedmiotami stosunków prawnych. Tym niemniej przy określaniu wartości poszczególnych przedmiotów obrotu lub ich wartości łącznej takie szerokie pojęcie przedsiębiorstwa nie jest pozbawione prawnego znaczenia.⁴ W węższym znaczeniu tego określenia przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany kompleks majątkowy, nie obejmujący ani stosunków faktycznych, ani owych innych wartości, do których S. Grzybowski zalicza na przykład system organizacyjny, doświadczenia w zakresie produkcji, jakość znanej i stosowanej technologii itd. W skład tego zorganizowanego kompleksu majątkowego wchodzi tylko te składniki majątkowe, które mogą być przedmiotami stosunków prawnych i odrębnych czynności prawnych.

Nasuwa się jednak pytanie, czy przedsiębiorstwo w tym węższym tego słowa znaczeniu może stanowić, jako całość, przedmiot stosunków prawnych, a wchodzące w skład całości przedmioty stosunków prawnych mogą być traktowane jako jej *sui generis* przynależności. Wydaje się, że mamy do czynienia w tym wypadku z opisaną przez S. Grzybowskiego sytuacją, która polega na tym, że istniejąca łączność gospodarcza nie tworzy związku przynależności, gdyż poszczególne jej ogniwa nie są rzeczami. Takie

⁴ S. Grzybowski: *System prawa cywilnego*, t. I, Wrocław 1974, ss. 451—452.

zaś sytuacje nie są uregulowane przepisami prawa i nie można do nich stosować w drodze analogii przepisów dotyczących przynależności.⁵

Jak więc przedstawia się w świetle przepisów polskiego prawa cywilnego dopuszczalność zbycia przedsiębiorstwa jako całości i jakie składniki muszą przejść na nowego przedsiębiorcę (osobę prawną lub fizyczną), by można było mówić o nabyciu przedsiębiorstwa. W szczególności zaś chodzi o to, czy przedsiębiorstwo może być przedmiotem jednej czynności prawnej, czy też zbycie przedsiębiorstwa jako całości może być tylko następstwem tylu czynności prawnych, ile poszczególnych jej składników jest przedmiotem obrotu.

W przepisach polskiego prawa cywilnego od dawna używano terminów (por. art. 188 k.z., art. 526 k.c., a także art. 40 oraz 43—45 k.h.) „zbycie” i „nabycie” przedsiębiorstwa oraz określeń „zbywca” i „nabywca” przedsiębiorstwa. Przepisy te regulują jednak tylko skutki prawne zbycia przedsiębiorstwa, a nie czynność zbycia. W doktrynie prawa zaś uważa się, że objęcie jedną czynnością prawną całego przedsiębiorstwa, jako jednego przedmiotu tej czynności, stanowi tylko pewne uproszczenie myślowe.⁶ W konsekwencji więc w związku z tym, że przejście poszczególnych praw podmiotowych wchodzących w skład majątku zależy od zachowania wymogów do każdego z nich się odnoszących, osoba, którą nazywamy nabywcą przedsiębiorstwa, może uzyskiwać stopniowo poszczególne składniki majątku przedsiębiorstwa w miarę dokonywania odpowiednich czynności prawnych. Określenie momentu, w jakim zbycie pewnych składników staje się równoznaczne ze zbyciem przedsiębiorstwa w stosunkach między przedsiębiorcami, którzy są osobami fizycznymi, może — wobec braku odpowiednich postanowień umowy — stanowić *questio facti*.

Inaczej się sprawa przedstawia w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej, w szczególności zaś przedsiębiorstwami państwowymi. Problem ten staje się aktualny w razie ustania osoby prawnej zwanej „przedsiębiorstwem państwowym” i przejścia majątku przedsiębiorstwa na inną państwową jednostkę organizacyjną.

W myśl ustawy z 25 IX 1981 r. przedsiębiorstwo państwowe może utracić swój odrębny byt prawny na skutek połączenia przedsiębiorstw, ich podziału albo likwidacji, lub upadłości przedsiębiorstwa. Pomijając zagadnienia związane z upadłością przedsiębiorstwa państwowego, jeszcze nie uregulowanej przepisami szczególnymi, należy stwierdzić, że podstawę do określenia momentu przejścia majątku przedsiębiorstwa w razie jego inkorporacji przez inne przedsiębiorstwo państwowe stanowi proto-

⁵ *Ibid.*, s. 424.

⁶ F. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 322; Grzybowski: *op. cit.*, s. 453.

kolarne przejęcie majątku na podstawie bilansu przejmowanych przedsiębiorstw, zaś w razie podziału przedsiębiorstwa przejęcie przydzielonego majątku przez dyrektora przedsiębiorstwa utworzonego w wyniku podziału (por. §§ 31—32 oraz 42—44 rozp. RM z 30 XI 1981 r. w sprawie wykonania ustawy o przedsiębiorstwach państwowych — Dz. U. nr 31, poz. 170).

Kończąc tę część wywodów, należy jeszcze rozpatrzeć kwestię, która może mieć pewne znaczenie dla rozważań nad istotą prawną przedsiębiorstwa. Kwestię tę można ująć w pytaniu, czy posiadanie majątku jest niezbędną przesłanką powstania i prowadzenia przedsiębiorstwa. Jeżeli przez prowadzenie przedsiębiorstwa uznamy prowadzenie stałej, zawodowej działalności gospodarczej w dziedzinie produkcji dóbr, handlu lub świadczenia usług, wówczas należy dopuścić także możliwość występowania w obrocie przedsiębiorców nie posiadających żadnych przedsiębiorstw, działających we własnym imieniu i na własny rachunek zaspokajających różne potrzeby pewnego grona odbiorców, zwanego często „klientelą”. Takich właśnie „przedsiębiorców bez przedsiębiorstw”, czyli osoby wykonujące tzw. wolne zawody, chroni obok ogólnych przepisów prawa cywilnego obowiązująca do dzisiaj ustawa z r. 1926 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Osoby te jednak nigdy nie były uważane za „kupców”, co zresztą znalazło wyraz w art. 3 kodeksu handlowego, wedle którego wykonywanie wolnego zawodu samo przez się nie stanowiło przedsiębiorstwa zarobkowego. Prowadzenie zaś przedsiębiorstwa zarobkowego jako stałej i ujawniającej się na zewnątrz działalności zarobkowej było przesłanką decydującą o uznaniu za kupca, a w konsekwencji o zastosowaniu prawa handlowego. Warunkiem mianowicie zastosowania prawa handlowego było występowanie przynajmniej po jednej stronie osoby uznanej w świetle tego kodeksu za kupca. W niektórych tylko wypadkach ustawodawca wymagał, by po obu stronach występowali kupcy, a tylko wyjątkowo dopuszczał możliwość zastosowania postanowień prawa handlowego między niekupcami.⁷ Tak więc obowiązujące w Polsce od r. 1964 prawo handlowe oparte było na tzw. systemie subiektywnym w przeciwieństwie do systemu obiektywnego, przyjętego na przykład w kodeksie handlowym francuskim z r. 1807, gdzie pojęciem centralnym jest pojęcie czynności handlowej; w tym ujęciu normy prawa handlowego regulują pewne określone czynności prawne, które ustawodawca uważa za „handlowe” bez względu na to, kto dokonał takiej czynności.

W tym miejscu nasuwa się refleksja, że takie subiektywne ukształto-

⁷ Por. T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó: *Kodeks handlowy, Komentarz*, „Księgarnia Powszechna”, Kraków 1936, s. 1 i n. A. Szczygielski: *Kupiec*, Warszawa 1935. *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego*, „Biblioteka Polska”, Warszawa 1935.

wanie przepisów naszego byłego prawa handlowego w jakimś stopniu, być może, wpłynęło na koncepcję prawa obrotu uspołecznionego, w którym pojęcie kupca zostało w pewnym sensie zastąpione pojęciem „j.g.u.”

Obecnie, w czasie wdrażania reformy gospodarczej, nie jest jeszcze sprawą przesądzoną, w jakim kierunku będzie odbywać się dalszy rozwój ustawodawstwa gospodarczego. Nie można też, moim zdaniem, wykluczyć przyjęcia także takiego rozwiązania, które, nawiązując do pojęcia czynności handlowej, będzie rezerwować dla takich operacji handlowych specjalne unormowania, nie różnicujące ich treści w zależności od biorących w nich udział podmiotów lub czyniąc to tylko w wyjątkowych wypadkach.

Nie oznacza to jednak, że funkcjonujące ciągle w języku prawniczym rozróżnienie między podmiotowym a przedmiotowym znaczeniem określenia „przedsiębiorstwo” ma stracić swą przydatność. Rozróżnienie to także obecnie zachowuje swój walor w gospodarce uspołecznionej. W szczególności w państwowym sektorze gospodarki narodowej personifikacja przedsiębiorstwa znalazła wyraz w przyjęciu określonej terminologii. Zgodnie z nią określenie „przedsiębiorstwo państwowe” oznacza — jak wiadomo — osobę prawną, tzn. jednostkę organizacyjną prowadzącą przedsiębiorstwo, czyli określonego rodzaju działalność zarobkową (por. art. 33 k.c.). W celu prowadzenia tej działalności przedsiębiorstwo jest wyposażone w pewne środki majątkowe, niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu. Ustawa o przedsiębiorstwach państwowych z r. 1981 określa te środki jako „mienie przedsiębiorstwa” (patrz rozdz. X ustawy), precyzując następnie, iż wydzielone przedsiębiorstwu i nabyte przezeń mienie stanowi część mienia ogólnonarodowego.

Jakkolwiek niemal we wszystkich postanowieniach tej ustawy ustawodawca operuje terminem „mienie przedsiębiorstwa”, jednakże w stosowaniu tej terminologii nie jest całkowicie konsekwentny, gdyż w art. 42 ustawy używa określenia „majątek”. Wspomniany przepis ustawy stanowi mianowicie, iż w wypadku likwidacji przedsiębiorstwa o przeznaczeniu majątku decyduje organ założycielski. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy mienie przedsiębiorstwa i jego majątek to pojęcie jednoznaczne.

Jak wiadomo, termin „mienie” występuje w kodeksie cywilnym w art. 44, gdzie użyty jest na oznaczenie ogółu podmiotowych praw majątkowych. Pojęciem majątku natomiast doktryna prawa z reguły posługuje się w celu sprecyzowania ogółu praw służących określonym podmiotom i ciążących na nich obowiązków, a więc ogółu ich aktywów i pasywów.⁸

⁸ Por. *Kodeks cywilny, Komentarz*, Wydawn. Prawnicze, Warszawa 1972, ss. 127—129 i podaną tam literaturę. A także Grzybowski: *op. cit.*, s. 454 i n.

W polskiej współczesnej nauce prawa cywilnego zdaje się jednak przeważać koncepcja, wedle której „majątek” to pojęcie niejednolite. W zależności od potrzeb danego unormowania ustawodawca posługuje się nim jako pojęciem obejmującym tylko aktywa albo też jako pojęciem szerszym, przyjmując, że w skład majątku wchodzi zarówno aktywa, jak i pasywa. W celu uzasadnienia tej koncepcji przytacza się szereg przepisów kodeksu cywilnego (np. art. 863, 871 § 2, 875 i art. 888 k.c.), a także kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 31, 33, 41, 44 i 45 k.r.o.), przyznając jednak, że w niektórych innych przepisach można również dostrzec koncepcję majątku w szerszym znaczeniu. Tak więc problem nie jest chyba całkowicie bezsporny, a w każdym razie nie może być rozstrzygnięty w sposób generalny.

Zbadajmy przeto, jakie znaczenie nadają pojęciu majątek postanowienia prawa cywilnego dotyczące przedsiębiorstwa. Sądzę, że w tym miejscu interesujące z punktu widzenia historycznego byłoby również nawiązanie raz jeszcze do wspomnianego już art. 40 k.h., dotyczącego zbycia przedsiębiorstwa. Otóż w świetle tego przepisu nabycie przedsiębiorstwa jest nabyciem tylko aktywów, a nie pasywów, gdyż te ostatnie nie są uważane za części składowe przedsiębiorstwa. Przejęcie przez nabywcę zobowiązań powstałych przy prowadzeniu przedsiębiorstwa następuje na mocy odrębnego postanowienia (por. § 2).

Kwestii tej nie rozstrzyga również art. 526 k.c., który statuuje jedynie zasadę i zakres nabywcy przedsiębiorstwa za zobowiązania nabytego przedsiębiorstwa. Nabycie przedsiębiorstwa może jednak nastąpić bez przejęcia długów.

Przejście majątku przedsiębiorstwa na inny podmiot może mieć również miejsce — jak już wspomniano — w razie łączenia przedsiębiorstw lub ich podziału. Postanowienia rozporządzenia Rady Ministrów z r. 1981 w sprawie wykonania ustawy o przedsiębiorstwach państwowych przewidują w razie łączenia przedsiębiorstw odpowiedzialność przedsiębiorstwa przejmującego za zobowiązania przejętych przedsiębiorstw (por. § 34 rozp.). W razie zaś podziału przedsiębiorstwa za jego oboowiązania odpowiadają solidarnie przedsiębiorstwa z niego utworzone (por. § 40 rozp.). Postanowienia te więc dość wyraźnie utożsamiają majątek przedsiębiorstwa z całością jego aktywów i pasywów ujawnionych w bilansie (por. zwłaszcza § 33 oraz 42 rozp.). Na przykładzie przepisów odnoszących się do przedsiębiorstw można więc zaobserwować tendencję do posługiwania się terminem „majątek” w szerszym tego słowa znaczeniu w sytuacjach, gdy mamy do czynienia z sukcesją pod tytułem ogólnym, zaś w węższym znaczeniu, gdy chodzi o odpowiedzialność za zobowiązania w razie nabycia przedsiębiorstwa przez dokonanie czynności prawnej.

Tak więc analiza pojęcia majątku przedsiębiorstwa, poznanie jego

składników i ich losów prawnych, ich klasyfikacji i związanych z tym prawnych konsekwencji, to zagadnienia, które mają nie tylko teoretyczne znaczenie, lecz zasługują one na baczniejszą uwagę także z punktu widzenia praktyki obrotu oraz — w wypadku, gdy chodzi o przedsiębiorstwa państwowe — ustalenia zasad alokacji poszczególnych składników mienia ogólnonarodowego. Kwestie te nabierają szczególnej aktualności w związku z pojawieniem się nowych form przedsiębiorstw państwowych, a mianowicie przedsiębiorstw wspólnych i mieszanych. W związku z tym należałoby zastanowić się nad celowością normatywnego określenia pojęcia „majątek przedsiębiorstwa”, tak, jak to uczyniono w stosunku do „gospodarstwa rolnego” i „nieruchomości rolnej”, lub co najmniej sformułowania jakiejś dyrektywy interpretacyjnej w tym względzie.⁹

Zmierzając do zakończenia, należy jeszcze poświęcić nieco uwagi kwestii, jakie znaczenie prawne i ekonomiczne ma wyodrębnienie majątku przedsiębiorstwa. Otóż, jak to słusznie zauważył S. Buczkowski, wyodrębnienie majątku przedsiębiorstwa, a w następstwie wydzielenie techniczno-prawne samego przedsiębiorstwa z ogólnej masy majątkowej właściciela przedsiębiorstwa jest dzisiaj koniecznością międzyformacyjną.¹⁰ Stanowi ono mianowicie jeden z instrumentów cywilnoprawnych ograniczenia ryzyka gospodarczego związanego z prowadzeniem przedsiębiorstwa. W krajach kapitalistycznych właśnie w tym celu nadaje się przedsiębiorstwom postać spółki handlowej, posiadającej osobowość prawną, ograniczając w ten sposób ryzyko wyłącznie od kapitału ulokowanego w spółce. W ustroju socjalistycznym prawym wyrazem tego wyodrębnienia jest wyposażenie przedsiębiorstw państwowych w cechę osobowości prawnej. Problem zaś zabezpieczenia się przed ryzykiem rynkowym rozwiązano w ten sposób, że ustanowiono zasadę nieodpowiedzialności państwa za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych.

W doktrynie prawa wprawdzie słusznie zauważono, iż konstrukcja osoby prawnej nie musi być automatycznie związana z wyłączeniem odpowiedzialności majątkowej innych osób za działania osób prawnych, co znajduje potwierdzenie w art. 40 k.c., dopuszczającym istnienie takich osób prawnych, za które odpowiedzialność majątkową ponosi Skarb Państwa.

Wyodrębnienie zaś majątkowe przedsiębiorstwa ma na celu nie tylko

⁹ Por. rozporządzenie RM z 28 XI 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. nr 45, poz. 304).

¹⁰ S. Buczkowski: *W kwestii wykładni artykułu 40 kodeksu cywilnego PRL*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1968, nr 3. Por. id.: *Przedsiębiorstwo państwowe i jego majątek w świetle przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1963 nr 3.

lokalizację ryzyka gospodarczego, lecz także ułatwia prowadzenie bilansu zysków i strat, a w konsekwencji umożliwia dokonywanie rachunku ekonomicznego w skali przedsiębiorstwa, całej branży, a w ostatecznym rezultacie w skali całej gospodarki narodowej. Wyodrębnienie majątkowe przedsiębiorstwa ma ponadto na celu stymulowanie jak najbardziej ekonomicznej działalności kierownictwa przedsiębiorstwa i jego załogi.¹¹

Zgodnie z ogólnymi zasadami, przedsiębiorstwo jako osoba prawna odpowiada za swoje zobowiązania całym swoim majątkiem. Przepisy prawa chronią jednak nienaruszalność przedsiębiorstwa jako działalności gospodarczej, czyli przedsiębiorstwa jako dobra niematerialnego. Istotą tego dobra niematerialnego tworzą takie elementy, posiadające zresztą wartość majątkową i uwidocznione w bilansie, jak w szczególności firma, godła, znaki towarowe, prawa z patentów, licencje. Ustawodawstwo nasze chroni w przepisach egzekucyjnych całość przedsiębiorstwa przed jego zniszczeniem jako dobra niematerialnego. Znajduje to wyraz przede wszystkim w treści art. 1062 k.p.c. Z mocy tego przepisu w sytuacji, w której dłużnikiem jest przedsiębiorstwo państwowe, wierzyciel może przeprowadzić egzekucję tylko z rachunku bankowego dłużnika. Egzekucja należności pieniężnych z innego mienia dłużnika nie jest dopuszczalna. Uznanie rozróżnienia między przedsiębiorstwem jako dobrem niematerialnym a majątkiem przedsiębiorstwa może się również okazać przydatne przy określaniu podstawy stosunku państwa do przedsiębiorstwa jako osoby prawnej.¹²

W rozważaniach niniejszych pominięto — z uwagi na zakreślone ramy artykułu — problem charakteru uprawnień, jakie służą przedsiębiorstwu państwowemu w stosunku do jego majątku. Problemowi temu wiele uwagi i pasji naukowej poświęcił także Profesor S. Buczkowski, podejmując liczne próby wyjaśnienia ich natury i zharmonizowania treści art. 128 k.c. z przyznaniem własnych uprawnień przedsiębiorstwu w stosunku do należącego doń majątku.¹³ W ustawie w r. 1981 o przedsiębiorstwach państwowych utrzymana została zasada jedności własności państwowej (por. art. 38 pkt 3 ustawy) statuowana w art. 128 k.c. Zasada ta w obecnym swym brzmieniu jest chyba rezultatem dość mechanicznego nawiązywania do postanowień Konstytucji PRL, w świetle której przedsiębiorstwo jako całość stanowi przedmiot własności państwowej.

Wolno jednak wyrazić przypuszczenie, iż w przyszłości, być może, postanowienie zawarte w art. 128 k.c. zostanie zredagowane w inny spo-

¹¹ Buczkowski: *W kwestii wykładni artykułu 40...*, s. 19.

¹² S. Buczkowski: *Rola prawa cywilnego w uspołecznionym układzie gospodarki narodowej, Studium prawnno-ekonomiczne*, Lublin 1960, por. zwłaszcza s. 93 i n.

¹³ Por. *loc. cit.* oraz *id.*: *Przedsiębiorstwo państwowe i jego majątek*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1965, nr 3.

sób, na skutek czego zniknie prawna podstawa do ujmowania w cywilno-prawną kategorię własności uprawnień państwa względem majątku przedsiębiorstwa, obejmującego tyle praw podmiotowych, ile odrębnych przedmiotów obrotu wchodzi w jego skład. Dobrą ilustrację stanowią pod tym względem prawa podmiotowe zaliczane do kategorii tzw. praw na dobrach niematerialnych, które z mocy odpowiednich ustaw służą przedsiębiorstwom państwowym.

Rzecz oczywista, że kierunku dalszej ewolucji poglądów na istotę uprawnień majątkowych przedsiębiorstw państwowych nie da się obecnie jednoznacznie określić. Z całą pewnością jednak można stwierdzić, że dalszym badaniom nad tym problemem przenikliwa myśl Profesora S. Buczkowskiego wytyczyła pola, których eksploracja jest ciągle aktualna.

Znany dobrze socjolog niemiecki, Max Weber, jakże słusznie pisał, że praca naukowa jest wpleciona w bieg postępu, który z natury swej prowadzi w nieskończoność, gdyż każde dokonanie naukowe wyznacza nowe problemy, a one także muszą być przewyżczone. Trwałe pozostają te dokonania naukowe, które innym pozwolą zejść jeszcze dalej na tej nie kończącej się drodze. Mniemam, że w doktrynie prawa obrotu społecznego prace i myśli Profesora S. Buczkowskiego spełniają także tę rolę.

РЕЗЮМЕ

В доктрине гражданского права, а также в текстах нормативных актов в Польше понятие „предприятие” („przedsiębiorstwo”) выступает в разнообразных значениях. Как правило, различаются субъектное и объектное значения этого понятия. В субъектном значении выражение „предприятие” означает юридическое лицо, которое от своего имени осуществляет деятельность в целях заработка. В объектном значении „предприятие” означает некоторое организованное целое, в состав которого входит как материальное имущество (строения, машины и т.д.), так и нематериальное (патенты, товарные знаки и т.д.).

Предприятие в объектном значении не может, однако, отождествляться с имуществом предприятия. В состав имущества входят только те компоненты, которые могут быть объектом оборота, тогда как предприятие, будучи организованным целым, включает также такие ценности как концессия, репутация, способ организации и т.п., т.е. ценности, не являющиеся объектами гражданско-правовых отношений.

Из представленных выше различий вытекают следующие проблемы:

а) может ли предприятие, как целое, быть предметом отчуждения путем одного правового действия, или же отчуждение может быть следствием осуществления стольких правовых действий, сколько компонентов предприятия подвергается отчуждению;

б) если мы примем концепцию многих правовых действий, то в таком случае, каким образом следует определить момент перехода целого предприятия к покупателю.

Кроме того, автор рассматривает следующие вопросы: а) анализируя терминологическое различие употребляемых в нормах понятий „mienie” и „majątek”,

исследователь задумывается над следующим вопросом — входят ли в состав имущества предприятия и активы и пассивы или же только активы; б) обращает внимание на то, что хотя предприятие отвечает за свои обязательства всем имуществом, однако нормы права о принудительном исполнении решения охраняют предприятие как организованное целое от дезинтеграции; в) анализирует правовые и экономические последствия выделения имущества государственного предприятия из общенародного имущества; г) автор подчеркивает, что осуществление различия между предприятием и его имуществом может быть пригодным для определения законного обоснования отношения государства к предприятию как к юридическому лицу.

ZUSAMMENFASSUNG

In der Zivilrechtslehre sowie in den Texten normativer Akten in Polen tritt der Begriff des Unternehmens in verschiedener Bedeutung auf. Man unterscheidet in der Regel die subjektive und objektive Bedeutung dieses Begriffes. In subjektiver Bedeutung bezeichnet das Wort „Unternehmen“ eine Rechtsperson, die in ihrem Namen Erwerbstätigkeit entfaltet. In subjektiver Bedeutung dagegen bezeichnet es eine organisierte Ganzheit, deren Bestandteile materielle (Gebäude, Maschinen, etc.) sowie nichtmaterielle Güter (Patente, Warenmarken, Dekorationsmuster usw.) umfassen.

Das Unternehmen in subjektiver Bedeutung darf aber nicht mit dem Vermögen des Unternehmens gleichgestellt werden. Denn die Bestandteile des Vermögens sind nur diejenigen, die Gegenstand des Umsatzes sein können, während das Vermögen als eine organisierte Ganzheit auch Werte wie die Konzession umfasst, d.h. eine Genehmigung, das Unternehmen zu führen, weiter dessen Ansehen, Organisationsart u.a., die Werte also, die kein Gegenstand zivilrechtlicher Verhältnisse sind.

Daraus gehen folgende Probleme hervor:

a) kann das Unternehmen als eine Ganzheit Gegenstand des Absetzens durch eine einzige Rechtshandlung sein, oder kann das Absetzen nur als Summe der Rechtshandlungen erfolgen, die als Bestandteile des Unternehmens abgesetzt werden;

b) falls mehrere Rechtshandlungen vorausgesetzt werden sollten, wie konnte man den Zeitpunkt des Überganges des ganzen Unternehmens an den Käufer fixieren.

Darüber hinaus behandelt die Autorin folgende Fragen: a) bei der Besprechung terminologischer Unterschiede im Gebrauch der Begriffe wie „Habe“ („Gut“) und „Vermögen“ überlegt sie, ob das Vermögen eines Unternehmens durch Aktiva und Passiva gemeinsam gebildet wird, oder nur durch Aktiva; b) sie weist darauf hin, dass — obwohl das Unternehmen für seine Verpflichtungen mit dem ganzen Vermögen haftet — andererseits die Vorschriften über die Zwangsvollstreckung das Unternehmen als organisierte Ganzheit vor der Auflösung schützen; c) sie befasst sich mit den rechtlichen und wirtschaftlichen Konsequenzen der Aussonderung des Vermögens eines staatlichen Unternehmens aus der Ganzheit des Volksvermögens; d) es wird betont, dass die Unterscheidung zwischen dem Unternehmen und dessen Vermögen bei der Bestimmung des Verhältnisses des Staates zum staatlichen Unternehmen, das eine Rechtsperson darstellt, behilflich sein kann.

